



Spacer z psem po cmentarzu? Krakowianie podzieleni

2024-12-25

Obecnie na krakowskie cmentarze komunalne nie można wejść z psem, chyba że jest to pies pracujący w charakterze przewodnika lub asystenta osoby niepełnosprawnej. Skrytykował to niedawno jeden z radnych, co wywołało dyskusję, czym jest dla nas cmentarz, czemu służy ten zakaz i czy odczuwamy potrzebę jego poluzowania. O zdanie zapytaliśmy krakowian w internetowej ankiecie.

Ankieta była aktywna do 13 grudnia. Mieszkańcy, którzy wzięli udział w tej sondzie, przeprowadzonej za pośrednictwem miejskich kanałów informacyjnych (www.krakow.pl, Biuletyn Informacji Publicznej), odpowiadali na pytanie „Czy psy powinny móc wchodzić na krakowskie cmentarze?”, wybierając opcję „tak” lub „nie”. Ankieta nie wymagała uzasadnienia stanowiska, ale jeśli ktoś miał więcej czasu oraz taką potrzebę i chęć, mógł w osobnym polu podać argumenty, a także podzielić się uwagami, obserwacjami czy własnymi doświadczeniami.

Z ankiety skorzystało łącznie 2618 krakowianek i krakowian. Formularz posiadał mechanizm weryfikujący, zabezpieczający przed podwójnym wypełnieniem. Za umożliwieniem wprowadzania psów na cmentarze opowiedziało się 1131 głosujących (43,2 proc.), a na „nie” było 1487 ankietowanych (56,8 proc.).

Z możliwości uzasadnienia opinii skorzystały 943 osoby – wśród komentarzy wybrzmiewały przede wszystkim troska o czystość nekropolii, obawa przed zakłóceniem porządku, ciszy i zadumy, podkreślenie szczególnego charakteru miejsca. Z drugiej strony wiele było uwag o tym, że pies powinien być traktowany jak członek rodziny, także w aspekcie wizyt na cmentarzu. Uczestnicy wskazywali również na bliską więź emocjonalną zwierząt i właścicieli oraz na poczucie bezpieczeństwa, jakie obecność psa zapewnia osobom starszym i samotnym.

– Jak widać, zdania są podzielone, obie strony podają różne argumenty, zwracając uwagę na aspekty praktyczne, ale też i emocjonalne. Większość ankietowanych nie jest jednak przekonana do pomysłu, by umożliwić psom wstęp na cmentarze. Temat nie jest łatwy, ale pokazuje, że miasto powinno stwarzać mieszkańcom możliwość zabrania głosu. Od nowego roku rusza osobny wydział, który będzie zajmował się dialogiem obywatelskim, a więc prowadził konsultacje społeczne i także konstruował narzędzia, dzięki którym mieszkańcy w dogodny dla siebie sposób będą mogli wypowiedzieć się na różne tematy – mówi prezydent Aleksander Miszański.

Przypomnijmy – cmentarze komunalne to gminne obiekty użyteczności publicznej, a zasady korzystania z krakowskich nekropolii określa uchwała rady miasta przyjęta w 2020 r. Jej częścią są przepisy porządkowe, które wymagają od odwiedzających przestrzegania określonych norm i zasad właściwego zachowania. Sformułowano w nich m.in. zakaz wprowadzania zwierząt na teren cmentarzy komunalnych, przy czym wyłączono spod niego psy pełniące funkcję przewodnika osoby niewidomej oraz psy asystujące osobom niepełnosprawnym. Celem przepisów porządkowych jest m.in. ochrona powagi miejsca, zapobieganie zachowaniom społecznie niepożądanym, zapewnienie czystości i bezpieczeństwa, a także komfortu wszystkim odwiedzającym nekropole.